

# KOMENDA MIEJSKA POLICJI W ŁODZI

<https://lodz.policja.gov.pl/eld/komunikaty-1/aktualnosci/11693,Jedni-kradli-prad-inni-handlowali-alkoholem-i-papierosami-bez-akcyzy.html>

2023-02-08, 15:19

## JEDNI KRADLI PRĄD INNI HANDLOWALI ALKOHOLEM I PAPIEROSAMI BEZ AKCYZY

**Dzielnicowi z III komisariatu policji w Łodzi namierzyli posesję przy ulicy Rąbieńskiej, na której zamontowano nielegalne podłączenie do instalacji elektrycznej a także inną przy ulicy Nowe Sady , w której sprzedawano alkohol i papierosy bez polskich znaków akcyzy. Wszystko to dzięki bardzo dobremu rozpoznaniu w swoich rewirach, gdzie dbają o bezpieczeństwo mieszkańców i reagują na wszelkie niepokojące sygnały.**

15 marca 2017 roku około godziny 8.00 dzielnicowi z II rewiru poleskiego komisariatu dotarli na ulicę Rąbieńską gdzie, jak wynikało z wcześniej uzyskanych informacji, lokatorzy kradli prąd. Sygnał potwierdził się. W mieszkaniu funkcjonariusze zastali 36-letnią kobietę, która oświadczyła, że wynajmuje ten lokal od właściciela. Pracownicy Zakładu Energetycznego uczestniczyli w oględzinach potwierdzając fakt nielegalnego podłączenia instalacji elektrycznej.

Tego samego dnia dzielnicowi sprawdzili inną informację dotyczącą sprzedaży alkoholu i papierosów bez akcyzy z jednego z mieszkań przy ulicy Nowe Sady. Przed godziną 18.00, po obserwacji, zauważyli jak do okna podszedł nieznany im mężczyzna, podał zwitek a następnie odebrał jakiś przedmiot, który włożył do plecaka. 33-latek został skontrolowany przez mundurowych. Okazało się, że nie ma żadnego miejsca zameldowania a przebywa w schronisku. Potwierdził fakt zakupu alkoholu a konkretnie litra wódki za 10 złotych. Policjanci dotarli do wytypowanego mieszkania. 55-letni lokator w rozmowie z dzielnicowymi przyznał się do sprzedaży alkoholu i papierosów bez polskich znaków akcyzy. Bez konieczności przeszukania dobrowolnie wydał ponad 25 litrów procentowego trunku, oraz 180 papierosów własnego wyrobu oraz ponad kilogram tytoniu. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że procederem tym zajmował się od lutego 2017 roku po powrocie z Anglii.